

2sty, Wzloty i Upadki (ft. W.E.N.A., dj Ace, prod. O.S.T.R.)

Chyba ciągnie mnie do szkła
Bo spadły na mnie drzwi, miałem pięć lat
One wbiły mi się w plecy
Nie wiedziałem wtedy jak się kończy zabawa ___
Te kawałki chodzą za mną
Dla tego kładę dziś tę zwrotkę
Kładę portfel na bar, bezsensu
Bo nie stać mnie na browar, a mam buty za pięć stów
Wziąłbym takse, a muszę sępić fajki
Jedyne co tłumaczy to, to wzloty i upadki
Wiesz jak jest synu?
Masz pięć minut hajpu
A jeśli go prześpisz pójdzie jebać się twój cały prestiż
Proste, pewno też widziałeś jak królowie kończyli pod mostem?
Postman, szeroko łokcie,
Wiesz składnia do refleksji to jebane bezrobocie
I wniosek jest jeden:
Niech reszta klęka póki pierścień trzymasz w swoich rękach

Bo to się kręci jak ___
Moc jest w wersach
Co jest?
To mi zostało na trwałe
Tego nie zmienię
Tak każe mi mój instynkt
Taką mam naturę
/2x